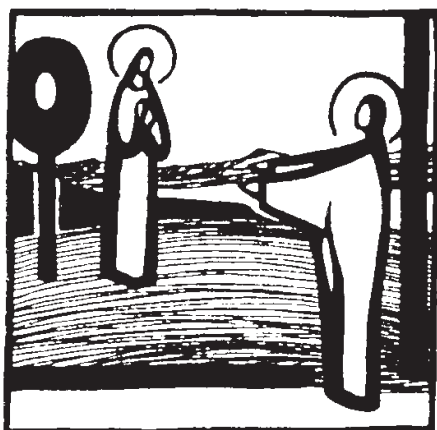


UROCZYSTOŚĆ NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ



Ewangelia: J 2, 1- 11
A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina”. Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?” Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie”.

Serce szeroko otwarte

Nie zawsze trzeba usłyszeć wyraźnie prośbę o pomoc, żeby pośpieszyć na ratunek. Trzeba mieć oczy, uszy i serce szeroko otwarte na potrzeby bliźnich. Maryja jest dla nas przykładem wspaniałego wczucia się w sytuację, w której znaleźli się inni ludzie. Nawet teraz w niebie, doskonale widzi potrzebujących, pragnie im pomóc, ale potrzebuje pomocników, sług, którzy zechcieliby uczynić w życiu wszystko cokolwiek Jezus im powie.

Drogi Przyjacielu! Nikt nie zna potrzeb dzieci lepiej niż Matka. Dlatego warto być blisko Maryi. Warto Ja naśladować w dostrzeganiu potrzebujących i na pewno warto w życiu słuchać Chrystusa, Jej Syna, aby dotrzeć do nieba.

Ks. Sylwester



Przez nie

Położmy na ołtarzu Bożym dary, których uczyniło nam błogosławieństwo nieba. Gdyby go nie dostało, zginęlibyśmy z głodu; silniejsi od rozpacz żyją i zbierają plony, w nim pokładając nadzieję



Blżej Biblii

Jakkolwiek sama miejscowość Kana jest dobrze udokumentowana w Biblii i poza nią, położenie jej jest aż do dziś sporne. Wg prawdopodobniejszej tradycji chodzi o *chirbet kana*, położone 8 km na płn. od dzisiejszego *Seffurija*, (Abel, Kopp), nie zaś o leżące między Nazaretem a Tyberią-dą *Kefr kenna*.

Słowa, które wypowiada Maryja do Jezusa w w. 3, są przede wszystkim stwierdzeniem faktu, dla gospodarza wesela bardzo kłopotliwego: brak wina na przyjęciu dla gości, z których większa część uczestniczyła materialnie w wydatkach (o darach weselnych zob. wyżej), graniczył z kompromitacją. To też trudno wyczytać w słowach Matki Jezusa formalną prośbę o cud, jakkolwiek nie wykluczają one takiej możliwości. W każdym razie zdradzają one pełną ufność do Jezusa, że zaradzi On krytycznej sytuacji, a być może także w jakiś sposób wywiąże się z obowiązującego Go wraz z uczniami zwyczaju ofiarowania daru weselnego. Dokładniejsze znaczenie słów Maryi wynika z dalszego toku rozmowy między Matką a Synem, a zwłaszcza z interpretacji odpowiedzi Jezusa w w. 4.

Jeszcze począwszy od czasów starożytnych słowa Jezusa stanowią przedmiot żywej kontrowersji. Sens idiomatyczny Jego wyrażenia, interesuje zarówno filologów; jak egzegetów i teologów: czy stanowi ono rodzaj retorycznego pytania i jaki jest ton mówiącego (negacja, dystans, wyłączenie kompetencji, zdziwienie, brak wspólnoty na pewnej płaszczyźnie itp.)? Specjalne zagadnienie stanowi wyrażenie „niewiasto” w odniesieniu do Matki Jezusa.

Terapia wiara

Najstarszym lekarzem świata, najpowszechniejszą metodą leczenia jest niezależnie od religii – wiara. Wszystkie religie świata podają do wierzenia pewne treści. Wiara – to pewna duchowa rzeczywistość zależna od nawyków myślowych, która we wszystkich fazach życia pobudza podświadomość. Moc uzdrowicielska spoczywa w podświadomości każdego człowieka. Silna wiara stapia świadomość i podświadomość w harmonijną całość, która oznacza leczniczą moc. Każdy z nas zastanawia się jak najlepiej leczyć psychicznie i fizycznie niedomagania człowieka? Co powoduje uzdrowienie?

Dobrze pojęta i zastosowana wiara jest znaczącym czynnikiem w przezwyciężaniu choroby i zapewnieniu zdrowia. Wiara zwraca człowieka ku Bogu, może sprawić to, co nazywamy „cudami”, które w istocie opierają się na duchowo – naukowych prawach. Należy wierzyć w połączone działanie Boga i lekarza. We współczesnej praktyce religijnej kładzie się coraz większy nacisk na pomoc w uzdrawianiu chorób serca, duszy i ciała. Bliski związek religii ze zdrowiem jest coraz szerzej uznawany. Istnieją dowody na poparcie poglądu, że Bóg działa zarówno przez lekarza, pielęgniarkę jak i przez duchownego

posługującego się wiara. Są chorzy, którzy cierpią fizycznie, są też pozapłatywani w lęki, kompleksy niższości, poczucie winy. To, co fizyczne i to, co duchowe jest wzajemnie powiązane, że nie sposób określić wyraźnej linii.

Pomyślna terapia wiara to: gotowość całkowitego powierzenia się Bogu, wiara w skutki połączonej terapii medycznej i mocy Boga, gotowość akceptacji i wyroków Bożych.

Lekarze często mówią: „My leczymy – ale Bóg uzdrawia”. Ta afirmatywna wiara wyzwala głęboką duchową siłę a także radość pochodząca z pewności troskliwej opieki Boskiej. Ta radość będzie podtrzymywać na duchu, ma ona sama w sobie działanie lecznicze. Do osiągnięcia dynamicznej wiary dochodzi przez modlitwę, czytanie Pisma Świętego. Modlitwa ma wielką uzdrowicielską moc, ma być głęboka a nie pobieżna, powierzchowna. Najskuteczniejszym lekiem w terapii jest przekonanie, że Bóg naprawdę jest z nami i pomaga przeprowadzić nas przez chorobę. Nasza wiara jest jedyną rzeczą, która może zapewnić powodzenie w terapii. Każdemu dzieje się według jego wiary.

Jadwiga Kowalczyk

26.08. Matki Bożej Częstochowskiej

„...najcenniejszym i nie dającym się porównać z niczym jest wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej, skupiający najgłębsze przeżycia religijne Narodu Polskiego, który tutaj mobilizuje ducha do ofiary i nadziei, tych doniosłych mocy dla nieustannej odnowy życia polskiego”.

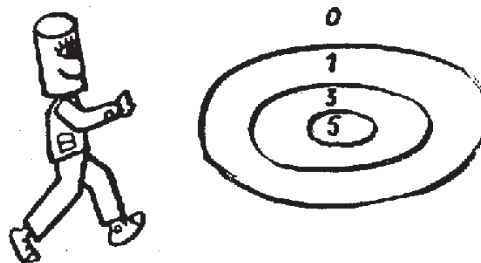
ks. Stefan kardynał Wyszyński Prymas Polski

Pisząc o Jasnej Górze nie można zapomnieć o dziele, wokół którego powstały wszystkie inne: architektura, rzeźba, malarstwo i rzemiosło artystyczne. Dziełem tym jest obraz znany na całym świecie Matki Boskiej Częstochowskiej. Wizerunek „Czarnej Madonny” mógł zostać namalowany między VI a XVI wiekiem, natomiast na Jasnej Górze pojawił się najprawdopodobniej w dniu 31 sierpnia 1384 roku, przywieziony przez Władysława Opolczyka.

Na Jasnej Górze, jak pisze historyk Jan Długosz, „pokazując obraz Marii przechwalebnej i najczcigodniejszej dziewicy, władczyni świata i naszej, dziwnym a rzadko spotykanym kunsztem wykonany, o bardzo łagodnym wyrazie twarzy, z którejkolwiek strony by mu się przyglądać. Mówią, że jest jednym z tych, które namalował własnoręcznie św. Łukasz Ewangelista (...) Spoglądających na ten obraz przenika szczególna pobożność: jakbyś patrzył na żywą osobę”.

Obraz ten słynie z wielu cudów i cieszy się wielką czcią. Nic więc dziwnego, że co roku do Maryi wędrują tłumy pielgrzymów, by powierzyć Jej wszystkie swoje troski i problemy, podziękować za otrzymane łaski i przeproszać za popełnione grzechy. Ofiarujmy Jej całe swe życie!

Licytacja owoców, grzybów i kwiatów



Prowadzący zapowiada, że rozpoczyna licytację owoców, i mówi: *Jabłko po raz pierwszy, jabłko po raz drugi...* W tym czasie ktoś z grających powinien szybko wymienić nazwę innego owocu, np. gruszka. Wówczas prowadzący wypowiada formułę: *Gruszka po raz pierwszy...*, dopóki nie usłyszy nazwy innego owocu. Licytacja trwa tak długo, aż prowadzący wymieni pełną formułę licytacyjną (... *po raz trzeci*) i uderzy czymś w stół lub kłaśnie w dłonie.

Zwycięza uczestnik gry, który podał ostatnią nazwę licytowanego przedmiotu.

Nie wolno wymieniać nazw już raz zgłoszonych w licytacji. Aby tej zasady nie łamano, prowadzący powinien mieć pomocnika, który zapisuje zgłaszane nazwy.

Po przeprowadzeniu licytacji owoców można rozpocząć licytację grzybów, później kwiatów, zbóż, itd.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca redaktora naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiećko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Maria Sowińska, Jadwiga Woźniak, Sławomir Lenkiewicz, Aleksandra Jurczak, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72